

Sygn. akt III AUa 126/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Czaja
Sędziowie:	SA Bogdan Świerk SA Marcjanna Górską (spr.)
Protokolant: st. prot. sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2013 r. w Lublinie

sprawy S. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o ustalenie prawa do renty w związku z chorobą zawodową

na skutek apelacji wnioskodawcy S. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 9 listopada 2012 r. sygn. akt IV U 10/12

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Zamościu do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt III AUa 126/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 listopada 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił S. S. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, albowiem komisja lekarska orzekła, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową, w postaci "okresu wczesnej postaci naczyniowo-nerwowej zespołu wibracyjnego".

Odwołanie od powyższej decyzji w dniu 9 grudnia 2011 roku złożył wnioskodawca wskazując, iż zaskarżona decyzja jest niezgodna z rzeczywistym stanem jego zdrowia.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy w Zamościu oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawca S. S. w dniu 2 września 2011 roku złożył kolejny wniosek o przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku chorobą zawodową stwierdzoną decyzją Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w B., t.j. chorobą "okresu wczesnej postaci naczyniowo-nerwowej zespołu wibracyjnego".

Sąd wskazał, że wyrokiem z dnia 28 grudnia 2009 roku Sąd Okręgowy w Zamościu oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego z dnia 28 kwietnia 2008 roku odmawiającej przyznania mu prawa do renty w związku z chorobą zawodową oraz, że ustalenia dokonane w tej sprawie wiążą Sąd rozpoznający niniejszą sprawę.

Sąd Okręgowy podniósł, że w celu ustalenia prawidłowości zaskarżonej decyzji dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy z zakresu schorzenia, które wystąpiło u wnioskodawcy w związku z chorobą zawodową tj. neurologa, chirurga naczyniowego i specjalisty medycyny pracy. Biegli ci po zbadaniu wnioskodawcy i zapoznaniu się z dokumentacją medyczną rozpoznali u niego: chorobę zawodową - postać naczyniowo-nerwową zespołu wibracyjnego - w wywiadzie oraz inne choroby z ogólnego stanu zdrowia, które nie mają ich zdaniem znaczenia w niniejszej sprawie i uznali, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową. Jednocześnie jednak stwierdzili, że S. S. jest częściowo niezdolny do pracy z ogólnego stanu zdrowia od 2 września 2011 roku do 31 grudnia 2012 roku.

Oceniając materiał dowodowy sprawy, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że porównanie stanu zdrowia wnioskodawcy w związku z chorobą zawodową jaki istniał w chwili rozstrzygania wymienionej wyżej sprawy ze stanem zdrowia stwierdzonym w sprawie niniejszej, pozwala stwierdzić, iż nie uległ on jakiegokolwiek zmianie i już sama ta okoliczność uzasadnia oddalenie odwołania. Taka ocena, według Sądu pierwszej instancji jest tym bardziej uzasadniona, jeśli zważy się, że strony nie zgłosiły do opinii merytorycznych zastrzeżeń, jak też nie zgłosiły nowych wniosków dowodowych, a wnioskodawca wprost oświadczył, że nie chce przeprowadzenia dowodu z nowej opinii biegłych i zażądał rozstrzygnięcia sprawy na podstawie materiału dowodowego zebranego dotychczas w sprawie.

Sąd Okręgowy, jak się należy domyślać, na poparcie swojego stanowiska odnośnie odstąpienia od dalszego prowadzenia postępowania w rozpoznawanej sprawie, powołał wyrok z dnia 17 grudnia 1996 r., sygn. akt I KCU 45/96 (OSN Nr 5 z 1997 r., str. 8), gdzie Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że nie jest rzeczą Sądu zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Dodatkowo Sąd podniósł, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, Sąd nie jest zobowiązany dopuszczać dowodu z kolejnej opinii biegłego w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony składającej wniosek. Specyfika dowodu z opinii biegłego polega m. in. na tym, że jeżeli taki dowód został już przez Sąd dopuszczony, to opinii kolejnego biegłego można żądać jedynie "w razie potrzeby", a więc wówczas, gdy opinia złożona do akt sprawy zawiera istotne braki, jest niepełna bądź niejasna, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności niezbędnych do jej rozstrzygnięcia. Potrzeba taka nie może być wyłącznie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwieku konkluzji opinii, lecz musi być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii. Nie jest uzasadniony wniosek strony o dopuszczenie dowodu z nowej opinii biegłego, jeżeli w przekonaniu Sądu złożona opinia jest na tyle kategoryczna i przekonująca (jak w niniejszej sprawie), że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych. W przeciwnym bowiem razie Sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony, dopóki nie zostałaby złożona opinia w pełni ją zadawalająca, co jest niedopuszczalne (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2001 r., IV CKN 478/00, LEX nr 52795; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99, LEX nr 53135; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, opubl. w LEX nr 7404; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1974 r., II CR 638/74, opubl. w OSPiKA 1975/5/108; por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 czerwca 2002 r., III AUa 811/02, opubl. w OSA 2003/9/35).

Odnosząc się do wymienionej wyżej opinii, Sąd Okręgowy podziеляjąc zawarte w niej stanowisko biegłych podniósł, że została ona sporządzona przez lekarzy specjalistów w zakresie schorzeń, na które cierpi wnioskodawca w związku

z przedmiotową chorobą zawodową, jest wyczerpująca i fachowa. Wydanie jej zostało poprzedzone wnikliwą analizą dokumentacji medycznej i przebadaniem wnioskodawcy. Opinia zawiera stosowne uzasadnienie i rzetelnie analizuje schorzenie wnioskodawcy pod kątem jego niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, okoliczność, że w sporządzeniu opinii z dnia 11 czerwca 2012 roku brali udział także inni biegli oraz że została ona nazwana uzupełniającą (gdyż była ona jednocześnie sporządzona dla potrzeb sprawy IV U 1054/11 - o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia) nie ma żadnego znaczenia dla przyjęcia, że jest ona miarodajna do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż została sporządzona zgodnie z treścią postanowienia dowodowego z dnia 25 stycznia 2012 roku i zawiera odpowiedź na pytania postawione w tezie dowodowej tego postanowienia oraz wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych koniecznych do rozstrzygnięcia sprawy. Wobec takiej treści opinii Sąd pierwszej instancji uznał, że wnioskodawca nie spełnia warunków do spornego świadczenia, ponieważ zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. (t.j. Dz.U. z 2009r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.) ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy.

Cytując treść art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) mającego zastosowanie z mocy 17 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, stwierdził, że z podzielonej w pełni przez Sąd opinii biegłych lekarzy wynika jednoznacznie, że stan zdrowia wnioskodawcy - uwarunkowany zaistniałą u niego chorobą zawodową - nie powoduje naruszenie sprawności jego organizmu w stopniu uzasadniającym orzeczenie niezdolności do pracy.

Mając na uwadze powyższe ustalenia oraz powołane przepisy prawa Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku złożył wnioskodawca S. S.. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu naruszenie art. 233 k.p.c. przez pominięcie przez Sąd pierwszej instancji faktu, że opinia biegłych nie wskazuje czytelnie i jasno przesłanek, jakimi kierowali się biegli uznając, że u wnioskodawcy nie występuje całkowita ani częściowa niezdolność do pracy w związku z chorobą zawodową.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że opinia biegłych nie wskazuje jak choroba zawodowa wnioskodawcy wpływa na możliwość jego zatrudnienia przy uwzględnieniu poziomu posiadanych przez niego kwalifikacji. Ze znajdującej się w aktach sprawy opinii (...) w L. wynika, że dla wnioskodawcy przeciwwskazana jest praca w narażeniu na wibracje, w zimnym i wilgotnym mikroklimacie, w pozycji pochylonej i wymagającej dźwigania. W opinii tej wskazano, że skarżący jest pilarzem, a stwierdzony zespół wibracyjny wyklucza możliwość pracy w zawodzie pilarza.

Nadto apelujący zwrócił uwagę, że biegli podważają profesjonalność powyższej opinii o utrzymywaniu się objawów zespołu wibracyjnego by w dalszym wywodzie powołać się na zmieszczonej w niej wynik próby oziębienia w celu stwierdzenia ustąpienia objawów związanych z chorobą wibracyjną. Tymczasem zadaniem biegłych była bowiem odpowiedź na pytanie jak choroba zawodowa wnioskodawcy wpływa na możliwość zatrudnienia według posiadanych przez wnioskodawcę kwalifikacji, a nie próba podważenia prawomocnej decyzji Powiatowego Inspektora Sanitarnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna w sposób skutkujący uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji albowiem rozpoznanie istoty sprawy wymaga przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., występuje bowiem nie tylko w sytuacji, gdy Sąd pierwszej instancji nie prowadził żadnego postępowania dowodowego ale także wtedy, gdy przeprowadzone dowody nie pozwalają na dokonanie jakichkolwiek ustaleń koniecznych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie było prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową przewidziane w art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, Nr 167, poz. 1322). Przepis ten stanowi, że renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Z treści cytowanego przepisu wynika zatem, że warunkiem nabycia prawa do przedmiotowego świadczenia jest stwierdzenie u ubezpieczonego choroby zawodowej oraz istnienie niezdolności do pracy jako skutku tejże choroby.

W okolicznościach faktycznych sprawy niespornym był fakt stwierdzenia przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w B. decyzją z dnia 28 maja 2004 roku u S. S. choroby zawodowej w postaci „okres wczesnej postaci naczyniowo-nerwowej zespołu wibracyjnego”.

Kwestią sporną, a jednocześnie mającą zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, było spełnienie przez ubezpieczonego warunku dotyczącego istnienia niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Dokonanie ustaleń w spornym zakresie wymagało zatem uwzględnienia zasad określonych w art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227) mających zastosowanie z mocy art. 17 ust. 1 powołanej wyżej ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, co słusznie wskazał Sąd Okręgowy. Pomimo jednak prawidłowego powołania przepisów mających zastosowanie w sprawie, Sąd pierwszej instancji odstąpił od analizy treści tychże unormowań, co skutkowało brakiem ustaleń koniecznych dla rozstrzygnięcia sporu.

Jak wynika bowiem z treści cytowanego przez Sąd Okręgowy art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) niezdolność do pracy oznacza takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje utratę zdolności do pracy zarobkowej i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnie z kwalifikacjami, przy czym jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 grudnia 2011 roku, I UK 158/11 (LEX nr) „pojęcie kwalifikacji zawodowych nie jest ograniczone tylko do zawodu uzyskanego w szkole zawodowej, ani też do dotychczasowego miejsca wykonywania pracy. Kwalifikacje zawodowe należy rozumieć szerzej, jako wynikające nie tylko z formalnego wykształcenia, lecz również z doświadczenia i praktyki zawodowej, które bez potrzeby przekwalifikowania zawodowego pozwalają podjąć pracę w innych warunkach i na innym stanowisku niż dotychczas (art. 13 ust. 1 pkt 2 u.e.r.f.u.s.)”.

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, obowiązkiem Sądu pierwszej instancji było ustalenie, czy stwierdzona u wnioskodawcy choroba zawodowa spowodowała takie naruszenie sprawności organizmu, którego skutkiem jest niezdolność do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji. Tymczasem ani ustalenia Sądu, ani opinia biegłych nie nawiązują do kwalifikacji wnioskodawcy, które pozwalają mu na wykonywanie zatrudnienia. Brak jest także odniesienia do całości materiału dowodowego sprawy, w tym do dokumentacji wskazanej w apelacji.

Nadto przy dokonywaniu ustaleń w przedmiocie niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, należy mieć na uwadze, że „niezdolność do pracy wskutek choroby zawodowej w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.; poprzednio art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) zachodzi wówczas, gdy choroba zawodowa jest istotną przyczyną częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, co oznacza, że bez wynikającego z

niej uszczerbku na zdrowiu niezdolność do pracy nie wystąpiłaby” (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008 roku, sygn. akt I UK 147/08 (OSNP z 2010 roku, nr 11-12, poz. 145) .

Wskazana wyżej materia znalazła się poza sferą ustaleń oraz rozważań Sądu Okręgowego i w efekcie skutkowałą wadliwym przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłych lekarzy specjalistów. W żaden sposób nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu, że bez znaczenia dla oceny tego dowodu jest fakt, że w jej wydaniu uczestniczyli biegli nie powołani w tej sprawie oraz, że została nazwana opinią uzupełniającą, bo była wydana na potrzeby innej sprawy wnioskodawcy.

Zauważyć bowiem należy, iż część biegłych uczestniczyła w wydaniu opinii pomimo braku postanowieniu o ich dopuszczeniu, a zatem nie ma podstaw do uznania, że opinia ta ma charakter dowodu z opinii biegłych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1998 roku, I CKN 922/97 – LEX nr 50754). Nie mogła więc stanowić podstawy ustaleń w zakresie wymagającym specjalistycznej wiedzy medycznej. Dodatkowo wskazać należy, iż dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodu z opinii biegłych lekarzy, ma charakter abstrakcyjny, nie odnosi się do okoliczności sprawy, a powołane szerokie orzecznictwo Sądu Najwyższego nie pozostaje w związku z rozpoznawaną materią. Należy bowiem zauważyć, że żadna ze stron nie domagała się wywołania nowych opinii biegłych lekarzy specjalistów, a zatem nie było potrzeby odwoływania się do orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego odmowy uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych. Obowiązek przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych wskazanych w postanowieniu z dnia 25 stycznia 2012 roku spoczywał na Sądzie pierwszej instancji, który dowód ten dopuścił z urzędu.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy mając na względzie podniesione wyżej uwagi przeprowadzi dowód z opinii biegłych lekarzy specjalistów, którym zleci wypowiedzenie się czy wnioskodawca jest niezdolny do pracy wskutek choroby zawodowej, przy uwzględnieniu poziomu jego kwalifikacji oraz faktu, że choroba zawodowa musi stanowić istotną (nie wyłączną) przyczynę niezdolności do pracy. W miarę potrzeby Sąd pierwszej instancji przeprowadzi także inne dowody konieczne dla rozpoznania sprawy. Tak zebrany materiał dowodowy oceni z uwzględnieniem zasad zawartych w treści art. 233 § 1 k.p.c. .

Mając powyższe względy na uwadze i z mocy art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.